

Zasady SCT w Krakowie zostaną tylko lekko złagodzone

22 marca 2025

Urząd miasta Krakowa opublikował podsumowanie konsultacji społecznych w sprawie Strefy Czystego Transportu. Zarówno mieszkańcy Krakowa jak i okolicznych gmin pomysły te mocno krytykowali. Nie ma konkretnego dokumentu, ale urzędnicy już wskazali kilka zmian, jakie być może zostaną wprowadzone do projektu uchwały. Będzie to już piąty projekt.



I tak SCT nie będzie obowiązywać pojazdów, którymi obecnie poruszają się mieszkańcy Krakowa. Pojawiła się też nowa propozycja granic SCT, które mają sięgać maksymalnie do IV obwodnicy autostradowej.

Termin wejścia w życie SCT ma nastąpić nie wcześniej niż 1 grudnia 2025. Ukarani zostaną za to mieszkańcy gmin podkrakowskich. Za wjazd do miast przez okres 3 lat będą obowiązywać opłaty dla ich samochodów niespełniających norm emisyjnych.

W ramach konsultacji złożono szereg opinii wskazujących, że SCT nie poprawi jakości powietrza w mieście, a skutkuje jedynie obciążeniami dla kierowców. Przeciw są okoliczne samorządy gmin, a także niektóre rady krakowskich dzielnic. Być może dlatego, nowe propozycje są trochę bardziej liberalne.

Konsultacje trwały od 29 listopada ubiegłego roku do 17 stycznia. Zebrano łącznie około 20 tysięcy głosów, przekazywanych drogą elektroniczną, mailową oraz na papierowych formularzach. Raport wskazuje, że „bezpośrednie debaty charakteryzowały się intensywną wymianą poglądów, często o silnym zabarwieniu emocjonalnym”.

Krytykowano obszar STC i postulowano ograniczenia strefy do obszaru ścisłego centrum, obejmującego m.in. Stare Miasto, Kazimierz i Planty lub do wnętrza II obwodnicy. Zróżnicowane propozycje dotyczyły zaliczania aut do „nieczystych”. Najczęściej wskazywano jako granicę normy od Euro 1/Euro 2 dla silników benzynowych i od Euro 2/Euro 3/Euro 4 dla diesli i LPG.

Raport z konsultacji podaje, że „wiele głosów postulowało brak ograniczeń dla pojazdów z instalacją LPG, a także uwzględnienie modernizacji silników (np. domontowanych filtrów DPF). Wskazywano, że rok produkcji często nie ma wiele wspólnego z ilością wydzielanych zanieczyszczeń i stanem faktycznym i technicznym auta.

Mieszkańcy w czasie konsultacji podkreślali konieczność wprowadzenia dłuższego okresu adaptacyjnego dla właścicieli starszych pojazdów. Sugerowali również system ulg skierowany do seniorów, osób o niższych dochodach oraz przedsiębiorców działających na obszarach objętych SCT.

Zgodnie z zapowiedzią Prezydenta Miasta Krakowa, nowe zasady dotyczące SCT; aż takich ulg nie dają. Prezydent zadbał jedynie o swoich wyborców i stąd SCT nie będzie obowiązywać pojazdów, którymi obecnie poruszają się mieszkańcy Krakowa. Inni przez okres trzech lat będą obowiązkowo płacić za wjazd samochodami, które nie spełniają norm emisyjnych, a są zarejestrowane poza Krakowem.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Krakow.pl

Źródło: NCzas.info